

Daria Zawiałow, Tom Yum

Siedzę po palmą i słucham "Yellow"
Tajskie kwiaty psują mi nastrój
Palę szlugi i piję Aperol
Patrzę jak siedzisz na piasku
Nadal lubię starego Coldplaya
Barman tu puszcza chujową muzę
Coś we mnie pękło, wiesz, że umieram
Boję się wracać do domu, burze

Jeździmy na skuterze i jemy Tom Yum
Ty pachniesz jak uzależnienie
Tęsknimy za Warszawskim DNA
Lecz jutro tęsknić za mną będziesz

Siedzę pod palmą, nie słucham niczego
Numer zmieniłam na amerykański
Sprawdzam telefon i płaczę do niego
Może pisałeś na tajski
Lubię jak głaszczesz mnie po włosach
Zamykam oczy, czuję twój dotyk
Znowu pod palmą jem saganaki
Może napiszesz do mnie po pracy

Jeździmy na skuterze i jemy Tom Yum
Ty pachniesz jak uzależnienie
Tęsknimy za Warszawskim DNA
Lecz jutro tęsknić za mną będziesz
Jesteśmy tutaj razem ten pierwszy raz
Choć pałam się zapachem koszuli
Tęsknimy za warszawskim DNA
Jutro w domu sam się obudzisz

Jadę do domu rollercoasterem
Pamiętki ściskam, Nervosol, walizka
Woda z mózgu, "Persona" Bergmana
Po filmie mi przeszło, po tobie została